

Szanowni Państwo!

Jubileusze wypełniają wiele funkcji – patrząc na Państwa cieszę się, że przede wszystkim zaspokajają naturalną potrzebę spotkania i odnowienia relacji, zredukowanych przez ostatnie dwa lata do dialogów przez okienka komunikatorów internetowych. Pragnę zatem jeszcze raz wyrazić radość, że spotykamy się tak licznie i przede wszystkim osobiście.

Jubileusz to także okazja do spojrzenia w lustro. Patrząc dziś na widownię Auli Uniwersyteckiej zdajemy sobie lepiej sprawę z tego, jak liczna jest nasza grupa zawodowa. Aula mieści prawie 1000 osób, zatem potrzebowalibyśmy pięćdziesięciu takich obiektów, by spotkać się w pełnym składzie wszystkich polskich radców prawnych. Jesteśmy bowiem największym prawniczym samorządem zawodowym.

Obserwując nie tylko polskie życie publiczne, ze szczególnym uwzględnieniem polityki odnoszę wrażenie, że wielu jego uczestników skupia się na odnajdowaniu różnic między ludźmi, a następnie eksponowaniu tych różnic i nasączaniu ich emocjami. Nie muszę dodawać, że najczęściej eksponowane i wyolbrzymiane są różnice negatywne, wzbudzające niepewność, lęk o przyszłość i podkopujące zaufanie do całych grup społecznych i zawodowych.

Wspominam o tym, by - wracając do kwestii naszego samookreślenia – podkreślić bardzo wyraźnie – naszym zadaniem i istotą działalności samorządu jest wzmacnianie nie tego, co różni, ale tego co łączy. Każda i każdy z nas ma oczywiście swoją historię zawodową i prywatną, niemniej przynależność do samorządu radców prawnych oznacza nie tylko wspólne, niezbędne elementy biografii zawodowej, ale i **wspólne wartości**, które ślubowaliśmy przestrzegać i wyznawać.

Ślubowaliśmy więc, że...

- będziemy przyczyniać się do ochrony i umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej,
- sumiennie i zgodnie z przepisami prawa wypełniać obowiązki zawodowe,
- zachowywać tajemnicę zawodową, a także
- postępować godnie i uczciwie, kierując się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości.

Sami Państwo przyznacie, że taka treść oznacza znacznie większe zobowiązanie wobec społeczeństwa, niż jedynie do rzetelnego wykonywania naszego zawodu. Oznacza, że intencją ustawodawcy było uwypuklenie powinności, jaką jest **realne zaangażowanie w najistotniejsze kwestie ustroju prawnego naszego państwa**. Składając ślubowanie każdy z nas osobiście podjął to zobowiązanie. Jednocześnie mamy świadomość, że tylko wspólnie jesteśmy w stanie skutecznie je wypełnić, kontynuując nierzadko tradycje rodzinne i przekazując je następcom.

Szczególnie z tego ostatniego powodu, w dniu jubileuszu 40-lecia Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu chciałbym zachęcić Państwa do refleksji wykraczającej poza dzień dzisiejszy. Jak chcielibyśmy przedstawić nasze osiągnięcia za dekadę, świętując jubileusz 50-lecia naszego samorządu?

Moim marzeniem jest, by Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu była utożsamiana z organizacją wspierającą wszechstronny rozwój członkiń i członków, będąc partnerem we wprowadzaniu innowacji wspomagających codzienną pracę każdej i każdego z nas. Wszystko po to, by zawód radcy prawnego kojarzył się z wiedzą opartą na głębokiej wiedzy prawniczej

uzupełnionej doświadczeniem życiowym, zaangażowaniem w życie społeczne i skutecznym kształtowaniem powszechnej świadomości prawnej.

Czy taka wizja jest zbyt odważna? Jestem w tym względzie optymistą. Już w tej chwili działa w naszej Izbie 11 komisji tematycznych, w których prace jest zaangażowanych systematycznie kilkaset osób należących do naszego samorządu. Oczywiście trzeba być świadomym trudności, jaką jest zawsze pogodzenie pracy i życia prywatnego z działalnością na rzecz naszej wspólnoty - ostatnio sam zdałem sobie sprawę, że mój kalendarz rozpraw i innych obowiązkowych zajęć wielokrotnie rządził kalendarzami wszystkich członków mojej rodziny i niejednokrotnie wypadały z niego na przykład wspólne, rodzinne wakacje.

Wypowiadając cytowaną wcześniej rotę ślubowania, podejmowaliśmy decyzję o związaniu się z zawodem radcy prawnego **najczęściej na całe życie**. Zróbmy wszystko, abyśmy wspominali tę wspólną, a jednocześnie indywidualną decyzję jako jeden z najtrafniejszych wyborów naszego życia. Nie tylko z perspektywy osobistej satysfakcji, ale też ze względu na szacunek, na który radcy prawni jako wspólnota pracują w oczach wszystkich Polaków, uznających praworządność za fundament pomyślności naszej ojczyzny.

Henryk Kuligowski

Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu